

Szczątki marzeń walają się po strychu

Okrywa je gruba warstwa bólu

Są, jak rozbita szyba

Roztrzaskana przez nadzieję,

Która przez nią uciekła

Wszystko wyblakło

Straciło smak

Pajęczyny wspomnień oplotły

Zegar stojący na kominku,

Który tak wolno tyka,

Że można by było pomyśleć,

Że stanął

W murach white są pociski

Po nękaniu w przeszłości

Wnętrze jest wyniszczone,

Spalone gniewem

W błękitnych oczach

Zasłony długie i grube

Wciąż tańczą na wietrze

Zasłaniając widok z okna

Już niczego nie ma

Czas zabrał wszystko

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Aleksandra Kaczmarek, dodano 13.06.2022 06:56

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.